

(Corriere dello Sport - R.Maida) Nowa Roma, ze swoimi cięciami i w następstwie korektami, zacznie nabierać formy w przyszłym tygodniu, gdy wybrzmi echo pierwszego meczu 2018 roku i przypadku Nainggolana. Do wczoraj Monchi był zaangażowany tylko w małe operacje mercato, poza prowadzeniem polityki wewnętrznej i nie wykonał decydujących kroków w żadnym kierunku.

Nawet jeśli chodzi o sprzedaż, które są koniecznym warunkiem (i niewystarczającym), aby dołączyć nowych graczy do kadry. Na poniedziałek przewidziano w Trigorii spotkanie między dyrektorem sportowym i trenerem, aby podsumować sytuację i w szczególności oferty. Do tej pory Roma miała rozmowy z negocjatorami, ale żadnej oficjalnej propozycji. Tak jak w przypadku Bruno Peresa, który miał sondaże z Benficy i Galatasaray, ale koniec końców może zostać wysłany do jednego z hiszpańskich zespołów, terytorium, na którym Monchi ma największe kontakty. Na sprzedaż są też rezerwowi bramkarz, Skorupski i środkowy obrońca, Castan, którego Roma próbuje dołączyć we włoskich negocjacjach. Para może interesować Genoę, gdzie jest piłkarz podobający się Romie, Armando Izzo, do wykorzystania na każdej pozycji w defensywie. Po niego jest jednak wielu pretendentów, zaczynając od Milanu. Jeśli Peres znajdzie nowy dom, Monchi wykorzysta zasoby, aby pozyskać prawego obrońcę. Nie będzie to nazwisko z pierwszego szeregu: wykluczyć można zatem transfer Lichsteinerja, mimo że jego kontrakt w Juventusie praktycznie wygaś. Na przyszłość Roma stawia mocno na Ricka Karsdorpa, który według nadziei klubu będzie zdrowy już na koniec sezonu i zacznie przyszyły w pierwszym składzie. Widmer z Udinese jest w kręgu zainteresowań, ale kosztuje zbyt dużo ze względu na potrzeby Eusebio Di Francesco. Darmian z kolei nie ruszy się na razie z Manchesteru United. Przynajmniej nie na wypożyczenie z prawem do wykupu, co jest najbardziej korzystnym rozwiązaniem dla Monchiego. Sytuacja wydaje się niejasna również po drugiej stronie defensywy, gdzie Roma jest uwięziona w dylemacie: Emerson Palmieri jest graczem, który posiada ogromne perspektywy i wielu wielbicieli na rynku, zaczynając od Juve i Interu, ale w najbliższym czasie ryzykuje bycie jedynie luksusowym rezerwowym na rzecz Kolarova, będąc graczem po ciężkim urazie.

Tymczasem przedwczoraj w Trigorii widziany był agent Nainggolana i Barelli, Alessandro Beltrami. Rozmawiano na temat obydwu: Nainggolanie, który znajduje się w centrum uwagi po wydarzeniach z Sylwestra i Barelli, celu Monchiego na przyszłość. Odnowienie umowy z Cagliari do 2022 roku nie odpycha Romy, która cztery lata temu pozyskała z Cagliari Astoriego dzień po przedłużeniu jego kontraktu: Barella, rocznik 1997, jest jednym z najlepiej rokujących pomocników włoskiej piłki i jest obserwowany przez tradycyjne firmy, Inter i Juve.

Autor: abruzzo